

 Medexpress, 2018-12-24 08:29

Federacja Porozumienie Zielonogórskie

Rok 2018: Partnerstwo i większe zrozumienie



p.p1 {margin: 0.0px 0.0px 0.0px 0.0px; font: 12.0px Helvetica} p.p2 {margin: 0.0px 0.0px 0.0px 0.0px; font: 12.0px Helvetica; min-height: 14.0px}

Utrzymanie na stałym poziomie parytetu w finansowaniu POZ i doprowadzenie do przesunięcia o kilka miesięcy terminu wejście w życie eZLA - to zdaniem prezesa Porozumienia Zielonogórskiego Jacka Krajewskiego główne sukcesy mijającego roku 2018 dla POZ, w których swój ważny udział miała Federacja.

- W POZ wiele się działo i jakkolwiek nie osiągnęliśmy wszystkiego, co chcieliśmy, to jednak wiele spraw udało się załatwić z korzyścią dla naszego środowiska - mówi prezes Porozumienia Zielonogórskiego Jacek Krajewski. - Bez wątplenia jedną z takich spraw, kluczowych dla funkcjonowania POZ w najbliższej przyszłości, jest utrzymanie poziomu finansowania. Udało się także przekonać decydentów, że obowiązek wystawiania zwolnień w formie tylko elektronicznej należy przesunąć, dzięki czemu nie wszedł on w życie 1 lipca, tylko 1 grudnia. Decydenci zrozumieli, że część lekarzy nie jest jeszcze gotowa do eZLA i choć nasz postulat nie do końca został spełniony, to jednak uzyskany kompromis należy zaliczyć do sukcesów. Dzięki zyskaniu tych kilku miesięcy większa liczba lekarzy zdołała się przygotować do wystawiania zwolnień elektronicznych i uniknęliśmy totalnego chaosu. To jedna z naszych zasług.

Prezes Porozumienia Zielonogórskiego podkreśla, że przedstawicielom Federacji podczas często trudnych rozmów udało się w wielu przypadkach doprowadzić do kompromisu i do partnerstwa z rządzącymi. Przykładem może być kwestia ustawy o POZ, która budzi szereg zastrzeżeń środowiska. Ustawa wykluczyła z pracy w POZ ok. tysiąca lekarzy, którzy według ustawy nie spełniają określonych kryteriów. Porozumienie Zielonogórskie rozpoczęło w tej sprawie batalię.

- Decydenci zrozumieli, że zapisy ustawy są zbyt rygorystyczne, zwłaszcza przy takich brakach kadrowych, z jakimi mamy do czynienia w Polsce. Jest nadzieja, że sporne zapisy zostaną zmienione - uważa Jacek Krajewski.

Rola Federacji Związków Pracodawców Ochrony Zdrowia Porozumienie Zielonogórskie to nie tylko walka o interesy środowiska i wpływ na kształt tworzonego prawa. To także działania praktyczne na rzecz swoich członków, jak choćby dbałość o ich bezpieczeństwo prawne.

- Wiele wprowadzonych rozwiązań budzi problemy interpretacyjne, które rozwiązują nasi eksperci - dodaje Jacek Krajewski. - Ten rok był dla nas kolejnym, uzasadniającym potrzebę istnienia takiej struktury, jaką jest Federacja.

Mijający rok obfitował w wydarzenia ważne dla całego systemu ochrony zdrowia. Swoje żądania przedstawiały kolejne grupy pracowników, m.in.: rezydenci, pielęgniarki, ratownicy medyczni, diagnosty, laboranci. W opinii prezesa Porozumienia Zielonogórskiego protesty kiepsko

wynagradzanych pracowników ochrony zdrowia odegrały pozytywną rolę. Uświadomiły bowiem opinii publicznej, jak bardzo niedofinansowany jest cały system, a także to, że o bezpieczeństwie zdrowotnym pacjentów nie decydują tylko lekarze i pielęgniarki, ale wielu innych przedstawicieli zawodów medycznych, którzy również mają prawo do godnych zarobków.